

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 „ 100 ct.

Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopismy nie zwracają się.

Rzymo-katolickie:
Dziś: Znalezienie św. k.
Jutro: Florjana m.
Pojutrze: Piusa V.Grecko-katolickie:
Januaria.
Fteodora Syk.
Heorhyja.REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno polować na cietrzewie i guszce.

Wschód słońca o 4 g. 45 m.
Zachód „ o 7 g. 09 m.
Barometr 767. Pogoda.

Przez oświatę do wolności.

Tow. „Szkoły ludowej“ wydało tymi dniami książeczkę, napisaną przez Wojciecha Szukiewicza, który dzięki krakowskiemu stosunkom policyjno-unwersyteckim, przez parę lat był zmuszony w Pradze studjować medycynę i przypatrzył się tam na gruncie patrijotycznej pracy czeskiej. Książeczka Szukiewicza opisuje szczegółowo sposoby zbierania składek na Matycę szkolną. Wyjmujemy jeden z nich na dzisiaj.

Jest to tak zwany „dar svatoväclavski“, który ze zmienioną nazwą i u nas powinien znaleźć zastosowanie.

W dzień św. Wacława jako patrona Czech zbierają się składki po całym kraju i przynoszą bardzo pokazne sumy kilkudziesięciu tysięcy guldenów. Jest to od jakiegoś czasu stały podatek na cele narodowe zawsze z równym zapałem składany. My Polacy posiadamy niejedną dzień w roku o wiele donioślejszego znaczenia, aniżeli dzień patrona, a wśród nich najpierwsze miejsce zajmuje nigdy nie zapomniany dzień 3. maja, który w każdym Polaku tyle wzniosłych budzi myśli. Otóż powinniśmy ten dzień czcić rokrocznie przez zbieranie po całym kraju składek na rzecz Towarzystwa „Szkoły ludowej“, aby w ten sposób spełnić choć w części przekazane nam w testamencie przez sejm 4-letni zadanie. Tak to czynem udowodnimy, że żyje w nas tradycja patrijotów i demokratów z wielkiego Sejmu, że pragniemy istotnie swego odrodzenia, okupionego ofiarami! Niech wielki dzień 3. maja będzie jednym z najobfitszych źródeł dochodu na cele narodowe. Niech się nie znajdzie ani jeden Polak, ani jedna Polka, któraby w tym wielkim i świętym dla całego narodu dniu nie ofiarowała przynajmniej jednego centa na rzecz Towarzystwa „Szkoły ludowej“.

Na zakończenie pozwolę sobie zwrócić się do naszej postępowej, demokratycznej młodzieży, której dobro szerokich mas ludowych i przyszłość narodu poważnie leżą na sercu. Od dawna już młodzież nasza szuka pola do pracy społecznej i narodowej i z wielu przyczyn znaleźć go nie może. Otóż pole to powstało bez udziału młodzieży przez założenie Towarzystwa „Szkoły ludowej“, które daży tak dobrze do celów społecznych, jak narodowych, a więc młodzież, idąc za głosem uczucia i rozumu nietylko może, ale i powinna ławą zaciągnąć się w szeregi pracowników na tem polu, mało u nas niestety uprawianem. Młodzież to może popełnić dzielnie sprawę naprzód, jak to niejednokrotnie już uczyniła, a zapałem swoim rozgrzać i pociągnąć za sobą ogół świątłego, uczciwego społeczeństwa, które niezawodnie za szlachetnym głosem młodzieży pójdzie! Jeżeli młode pokolenie weźmie się całą duszą do pracy z ludem i dla ludu, to niezawodnie w krótkim czasie osiągniemy w tym kierunku wielkie rezultaty. Niechaj powodzenie pobratymców naszych Czechów spać nam nie daje, niech świetna przeszłość nasza będzie pilnym bodźcem do wytrwałej pracy w teraźniejszości, a na podstawie szeroko rozlanej oświaty i ubywatelenia całego narodu zgotujemy sobie świetną przyszłość, do której posiadamy nigdy nie przedawnione prawa. Hasłem naszym niech będzie: Przez oświatę do wolności!

Pamiętajmy o dniu 3. maja!

Konwersja długu indemnizacyjnego.

Wydział krajowy przedstawił Sejmowi sprawozdanie o dokonanej operacji konwersyjnej, która z dniem 1. maja (wczoraj) weszła w ostateczny swój okres, bo przystąpiono do wymiany kwitów tymczasowych na nowe obligacje.

Szczegóły towarzyszące konwersji są bardzo zajmujące. Przedewszystkiem wyprzedził ją układ z rządem co do kompensaty wzajemnych pretensji kraju i państwa.

Rozliczenie to zaproponował rząd w ten sposób, iż zarówno subwencję rządową, która miała być płaconą funduszom indemnizacyjnym do końca roku 1897 po 2,100.000 zł. i bezprocentową zaliczkę po 325.000 zł. razem przeto 2,425.000 zł. rocznie, jakoteż i dług galicyjskich funduszów indemnizacyjnych do skarbu państwa w łącznej sumie 6,275.000 zł. płatny od roku 1899 do roku 1904 zeskontowano na zasadzie oprocentowania po 5 proc. na termin 1. stycznia 1893. Saldo należności dla kraju, jakie z porównania z tych dwóch sum wynika, rozłożono znowu licząc oprocentowanie po 5 proc. na 5 lat, czyli 20 rat kwartalnych po koniec roku 1897. Rachunek przedstawia się jak następuje: Zeskontowana po 5 proc. na dzień 1. stycznia 1893 subwencja rządowa po 2,100.000 zł. płatna w kwartalnych ratach z góry do końca 1897 przedstawia wartość 9,355.136 zł. 48 ct.

Tak samo zeskontowana bezprocentowa zaliczka po 325.000 zł. w takichże ratach płatna czyni 1,447.818 zł. 74 ct. Razem przeto byłby skarb państwa dnia 1. stycznia 1893 krajowi winien 10,802.955 zł. 22 ct.

Kraj zaś winien skarbowi państwa: Zwrót skarbowi państwa bezprocentowych zaliczek 325.000 zł. od roku 1883 do 1897 w łącznej sumie 4,875.000 zł., który to zwrót miał nastąpić w płatnych z dołu ratach kwartalnych od roku 1899 do r. 1901 zeskontowany jak wyżej 3,340.607 zł. 10 ct. Zwrot „nadpłat“ od roku 1883 do 1889 w łącznej kwocie 1,400.000 zł. płatny od roku 1902 do roku 1904 w takichże ratach zeskontowany jak wyżej 829.399 zł. 55 ct. Razem przeto dług kraju do skarbu państwa 1. stycznia 1893 wynosi 4,170.006 zł. 65 ct.

Ze zbilansowania długu skarbu państwa do kraju w kwocie 10,802.955 zł. 22 ct. i długu kraju do skarbu państwa w kwocie 4,170.006 zł. 65 ct., pozostaje czysta należność kraju u skarbu państwa 6,632.948 zł. 57 ct.

Ta pretensja kraju do skarbu państwa rozłożona na 20 płatnych z góry rat kwartalnych (od r. 1893 do roku 1897) z oprocentowaniem po 5 proc. daje ratę kwartalną 372.233 zł. 80 ct. czyli rocznie 1,488.935 zł. 20 ct. Ze zaś skarb państwa miał płacić przez ten sam przeciąg czasu rocznie 2,100.000 zł. subwencji i 325.000 zaliczki — razem 2,425.000 zł., płacić zaś będzie rocznie o 936.074 zł. 80 ct. To rozrachowanie wzajemnych pretensyj jest niewątpliwie dla obu stron dogodne. O zysku finansowym którejkolwiek strony na tem rozliczeniu nie może być mowy, skoro kwoty z obrachunku tego wynikające są absolutnie ekwiwalentem tego, co miało być przedtem rozliczeniem płacone.

Co do konfekcji kwitów tymczasowych i obligacji nowej pożyczki, staraniem Wydziału kraj. było, ażeby one były wykonane siłami krajowymi. Prócz

papieru, którego w takim gatunku, jaki na obligacje jest potrzebny, krajowe papiernie dostarczyć nie mogą, zresztą wszystką konfekcję wykonano w zakładach lwowskich. Płytę na ornament pierwszej strony obligacji, wykonał (niewyłączając kompozycji rysunku) stypendysta przemysłowy Kazimierz Miziewicz, kształcający się w wiedeńskim muzeum dla przemysłu artystycznego, którego w tym celu sprowadzono do Lwowa. Litograficzną robotę wykonał zakład litograficzny A. Przyszlaka we Lwowie, druk kwitów tymczasowych i tekstu obligacji drukarnia K. Pillera i Sp., najtrudniejszy zaś druk kuponów z numeracją „Związkowa Drukarnia we Lwowie“. Z zadowoleniem zaznacza Wydział krajowy, że wszystkie trzy zakłady wykonały swoją robotę przed wyznaczonym im terminem, którego dotrzymanie było dla Wydziału kraj. rzeczą wielkiej wagi, ażeby nie chybić żadnego terminu wobec konsorcjum banków. Od 20. marca zaczęły nadchodzić do Wydziału kraj. gotowe obligacje do podpisywania, a 13. kwietnia ostatnie sztuki obligacji podpisane (43.600 sztuk).

Konfekcja kwitów tymczasowych i obligacji zajęła prawie przez trzy miesiące liczne siły urzędowe oddziału rachunkowego Wydziału krajowego, czynność ta bowiem wymaga nadzwyczaj ścisłej kontroli, a kontrola ta musiała się odbywać równocześnie w trzech zakładach, w których urzędnicy nieraz do późnej nocy byli zajęci. Równocześnie zajęta była kasa i likwidatura indemnizacyjna likwidowaniem dawnych obligacji indemnizacyjnych, nadsyłanych jako depozyt na pokrycie kwitów tymczasowych. Na odbiór, rewizję i podpisywanie obligacji nowej pożyczki, Wydział urządził osobną salę, której okna zaopatrzył kratami, urządzając przy niej osobną straż nocną. W tejże sali odbywa się teraz wydawanie obligacji nowej pożyczki w zamian za kwity tymczasowe.

Subskrypcja wypadła nad wszelkie spodziewanie pomyślnie.

Do konwersji zgłoszono dawne obligi indemnizacyjne wartości 22,098.590 zł. mon. konw. czyli w wal. austr. 23,203.477 zł. 50 ct., na co wypadło wydać obligów nowej pożyczki 24,539.250 zł., licząc już w to 1,000.000 zł., które według kontraktu zostały zastrzeżone dla funduszów w zarządzie Wydziału kraj. zostających po niższym kursie 92 zł. 25 ct. za sto.

W ten sposób z ogólnej sumy emisyjnej 29,425.000 zł., wyczerpała sama wymiana 24,539.250 zł., zostało zatem do pokrycia gotówką 4,885.750 zł.

Na to subskrybowano gotówką 59,348.100 zł., tak że pożyczka została 12 razy przepisaną. Charakterystyczne są cyfry odnoszące się do tego, gdzie i jakie ilości zgłoszono do konwersji, a mianowicie: w galicyjskich zakładach zgłoszono do konwersji dawnych obligów indemnizacyjnych 9,956.880 zł. mon. konw. — w zakładach innych prowincyj austriackich 11,229.510 zł. wreszcie w Niemczech 912.200 zł. Widzimy z tego, że więcej niż połowa dawnych obligów była za granicami kraju.

W subskrypcji gotówkowej zaś stosunek był następujący: w zakładach galicyjskich subskrybowano 10,512.150 zł. w zakładach innych prowincyj austriackich 42,205.750 zł. w Niemczech 6,630.200 zł.

Bank krajowy zajął bardzo poważne stanowisko w finansowym życiu naszego kraju, skoro zgłoszono do wymiany dawnych obligów za 8,108.100 zł. mon. konw. (9,000.000 zł. na nowe 4% obligi) zaś gotówką subskrybowano 5,800.000 zł.

Ponieważ Wydział kraj. zastrzegł się w kontrakcie, że kwoty subskrybowane w drodze wymiany muszą być w całej wysokości uwzględnione, przeto redukcja subskrybowanych sum nastąpiła tylko co do subskrypcji gotówkowej.

Istotny efekt finansowy całej operacji będzie mógł być Sejmowi przedłożony dopiero na następnej sesji, kiedy już obrachunki będą pokończone. W każdym razie już dzisiaj Wydział kraj. może powiedzieć, że wynik jest pomyślniejszy, niż przypuszczano wtedy, kiedy Sejmowi wnioski konwersyjne przedłożono:

W układaniu programu finansowego przyjęto kurs pożyczki po 90 za sto — rzeczywiście zaś uzyskano 91 1/2 za sto. Skutkiem tego suma długu, która według kursu 90 proc. wynosić miała 29,916.030 zł. wynosi faktycznie 29,425.000 zł. zatem mniej o 491.030 zł.

Jest więc co do wysokości obdłużenia kraju wynik blisko o 1/2 miliona lepszy, niż przypuszczano. Roczna rata, przy oprocentowaniu 4 proc. i 50-letniem umorzeniu, wynosić miała od długu obliczonego według kursu 90 za sto zł. 1,388.268 zł. zaś przy kwocie 91 1/2, wynosić będzie 1,365.500 zł. zatem mniej o 22.768 zł.

O taką też roczną kwotę rubryka XIV. budżetu krajowego będzie mniej obciążona, niż pierwotnie obliczano.

Wskutek eskontowego obliczenia wzajemnych pretensyj kraju a skarbu państwa, suma, wypadająca jako saldo na korzyść kraju, zostaje oprocentowana po 5 proc., podczas gdy wszelkie obliczenia poprzednie, oparte były na opracowaniu po 4 proc. Obliczenie zwrotu podatku kuponowego, należącego się skarbowi państwa nie jest jeszcze przez dyrekcję skarbu ostatecznie przyjęte. Wszakże cyfra obliczona obecnie przez oddział rachunkowy Wydziału kraj. przedstawia się o 113.241 zł. pomyślniej, niż w poprzednich obliczeniach, z powodu, iż za podstawę wzięto obecnie faktyczny stan długu, nie zaś ten, jaki wykazują plany umorzenia funduszy indemnizacyjnych, i że odpada podatek kuponowy od kuponu majowego br. ten bowiem będzie jeszcze stronom przy wypłacie kuponu ściągnięty.

Dalej w stosunku do poprzednich obliczeń wynik rzeczywisty o tyle jeszcze powinien być lepszy, że pewna część właścicieli dawnych obligów indemnizacyjnych nie zgłosił się zaraz do ich wypłaty, przez co fundusz krajowy zyska jeszcze na znacniejszym dochodzie z lokacji gotówki, a jest

też prawdopodobnem, że na przypadkach zadawnionych obligach i kuponach okaże się także pewien, chociaż skromny zysk dla funduszu krajowego.

Wreszcie okaże się jeszcze zysk na skonwertowaniu obligów własnych funduszu indemnizacyjnego, w kwocie 584.400 zł., za które według kontraktu przypadają krajowi obligi nowej pożyczki po kursie 92 zł. 25 ct. za sto — a zatem w nominalnej wysokości 633.485 zł., co w razie spieniężenia choćby tylko po 95 zł. za sto, dałoby kwotę 601.820 zł. 25 ct., czyli zyskałoby się 17.480 zł. 25 ct.

Referentowi departamentu finansowego Tadeuszowi Romanowiczowi należy się pełne uznanie.

Sprawozdanie poselskie dr. Witolda Lewickiego.

Przemysł 1. maja. Poseł dr. Lewicki omawia obecną sytuację. Wskazuje na ujemne strony, jakie parlamentaryzm austriacki toczą. Przesunięcie sporu domowego *czesko-niemieckiego* z widowni krajowej, sejmu czeskiego, na arenę polityki wiedeńskiej, jest kłopotliwą, która ciąży na rządach hr. Taaffe'go.

Wskutek tego idzie osłabienie parlamentu i jałowość prac jego.

Drugim powodem obniżenia parlamentu austriackiego jest brak rządu parlamentarnego. Przyzwyczajaliśmy rząd i siebie, że rząd uważa parlament nie za źródło swej władzy wykonawczej, lecz za ciało doradcze i za maszynę ustawodawczą.

W Austrii rządzi nie wola parlamentu, lecz wola inna, wskutek czego jesteśmy państwem z formami konstytucyjnymi a z treścią „*des aufgeklärten Absolutismus*“.

Trzecim wreszcie powodem przewagi rządu nad parlamentem jest ogólny prąd europejski, który pod wpływem obaw socjalnych, po krótkiej epoce liberalizmu doktrynerskiego, przesunął punkt ciężkości z parlamentu na władzę wykonawczą.

Wyszukiwanie wreszcie do rządu, do poszczególnych gałęzi administracji, ludzi fachowych, nie raz w swoim zawodzie znakomitych uczonych, płaczących się profesorów i powolnych parlamentarzystów, dokonało reszty. Rząd w tej chwili w sprawach fachowych dysponuje lepszymi siłami w łonie swoim i w swoich ministerstwach aniżeli parlament w swym łonie. A rozwój nowożytnego go-

spodarstwa społecznego i opartego na niem ustawodawstwa wymaga przede wszystkim znakomitego przygotowania fachowego i ścisłych informacji. To posiada rząd a powoli znika to z parlamentu, który zdobywa się co najwyżej na wskazywanie kierunków.

Stosunek Koła polskiego do rządu był w ogóle przyjemnym. Hr. Taaffe daje nam osobiście rekompensację, że ten stosunek przyjemny zachowany będzie na przyszłość. Wprawdzie nie mamy do wdzięczenia hr. Taaffe'mu żadnych zdobyczy politycznych ani autonomicznych, zyskaliśmy jednak tyle, że nas nauczył się rozumieć, że nam wierzy, i że nas jako jeden z ważnych czynników w państwie uznaje. My chcemy go popierać lojalnie, chcemy go od błędów chronić, ale nie chcemy być i nie będziemy jego gwardją przyboczną, kiwającą głowami na wszystko to, co on robi.

Stanowisko Koła polskiego w obecnych klubów tak określa: Koło polskie czuje się delegacją Sejmu galicyjskiego i ma za zadanie bronić interesów polskich w Wiedniu. Taką była tradycja Koła, która w r. 1879 przez wstąpienie do żelaznego pierścienia, złamaną została. Dziś dopiero odzyskaliśmy swobodę postępowania. Koło jak z jednej strony nie zamierza przeskadzać tworzeniu się większości, tak z drugiej strony nie ma powodu brać inicyjatywy w tworzeniu większości. Przeciwnie chce mieć wolne ręce, aby w danym razie przystępując do jakiegokolwiek większości, zapewniła ją za cenę rozszerzenia samorządu w Galicji.

Jak chcemy być wolni od wpływów rządu nawet hr. Taaffe'go, tak nie zniesiemy wpływu jakiegokolwiek partii innej, choćby klubu hr. Hohenwarta. Koło musi sobie zastrzedz zupełną swobodę ruchu. Polonia fara da se.

Z wielkimi klubami mamy punkty styeczne, choć mamy i punkty rozbieżne. Z najdawniejszym sojusznikiem, klubem hr. Hohenwartha, mamy przeszłość lat dwunastu, wspólnie zachowujemy im wdzięczne wspomnienie. Dzieli nas jednak od niego różnica zdań co do szkoły wyznaniowej, protegowanie żywiołu rumuńskiego przeciw interesom Polaków, Ormian i Rusinów oraz kilkakrotne wystąpienie Karola ks. Schwarzenberga, który pierwszy cisnął nam bolesny zarzut: „*Passives Land*“. Potem debiutował ze zdaniem, że parlament nie jest ostatnim słowem formy rządów i rzucił nam perspektywę: *des aufgeklärten Absolutismus*, reakcji przeciw liberalnym prądom idącym z Węgier; tego samego ks. Schwarzenberga, któremu w polityce za-

14)

Michał Wołowski.

BEZ SIŁY.

(Ciąg dalszy.)

Jerzy, w jednej chwili, objął ją zdumionym okiem, a Lola, skoro ją spostrzegła:

— Jak się masz, cyganeczko moja — zawołała.

— Dziewczyna podniosła oczy czarne, głębokie, a twarzyczka jej takim szczęściem zabłysła, iż stokroć piękniejszą się stała.

— Lola, przepraszam, czy wolno mi tak jeszcze nazywać?

— A to dobre! rozumie się. Chodźże mnie uściskaj. Czy poznajesz, kogo ci przywiozłam?

— Domyslałam się, że to pan Jerzy, chociażbym go może nie poznała — i wyciągnęła doń rękę.

Jerzy ostupiał. On, światowiec paryski, stał zmieszany tem przyjęciem serdecznym zachwycającej dziewczyny.

Spojrzał błagalnie na Lolę, która śmiała się do rozpuku, z figla jakiego mu wyrządziła...

— Lolu, zlituj się.

— Zgadnij.

Marychna pokraśniała. Teraz pojęła, że jej Jerzy nie poznał, że zapomniał nawet o jej istnieniu.

Wybawił ją z kłopotu Czaplic, który, na wieść o przyjeździe tak miłych gości, przybiegł na ich spotkanie. Za nim szedł młody, poważny blondyn, z rudawą brodą, o wielkich łagodnych oczach.

Czaplic się witał i przedstawił towarzysza.

— Mój kolega, doktor Władysław Borzyski.

— O my się znamy — zawołała Lola, podając dawnemu Władkowi małą swą rączkę —

to nie tak, jak Jurek i Marychna, którzy żadną miarą poznać się nie mogą i od godziny wpatrują się w siebie.

— Lolu — z wymówką szepnęła Marychna.

— Jestem w domu — ozwał się Jerzy — pani jesteś tą małą Marychną; ale czy mogłem przypuszczać, czy mogłem poznać różę, którą niedługo małym pączkiem widziałem.

— A co? — szczebiotała Lola — otóż i komplement istnieje paryski na zawołanie. No, przypomnijcież się tu sobie moi państwo, a ja z doktorem i panem Janem także odnowimy znajomość.

Pociągnęła za sobą dwóch młodych ludzi w stronę fabryki, zostawiając Marychnę i brata na ganku, przed szkołą.

— Nie mamy czasu do stracenia — szepnęła gorączkowo zmieniając ton swój, dotąd wesoly. — Panie Janie, czyś pan spełnił moje zlecenie?

— Tak jest, doktor wie o wszystkim — odrzekł Czaplic.

Lola spojrzała na doktora pytająco.

— Muszę wybadać pani brata — powiedział Władysław.

— Zgadzasz się pan zatem, jakiś pan poczciwy.

— Z największą ochotą. Chodzi tylko, żeby ogłędnie wziąć się do rzeczy. Podobno brat pani odmawia przyjęcia lekarza?

— Tak, niestety.

— Czyś pani w jego zdrowiu zauważyła zmianę od czasu powrotu z Paryża?

— Wielką; zdaje mi się, że z dniem każdym niknie.

— Może to przywiązanie pani, niebezpieczeństwo w jej oczach zwiększa?

— Kaszle bezustannie, czasami krwią pluje.

Doktor spoważniał.

— Trzeba radykalnej kuracji. Czy powietrze w Brudzewie jest suche?

— Nie sędzę. Jezioro tuż za parkiem.

— To nie dobrze. Trzebaby zmienić klimat a przynajmniej w innej, zdrowiej miejscowości zamieszkać, np. w iglastym lesie.

Lola i Czaplic spojrzeli na siebie.

— W Gałązkach — wymówili jednocześnie prawie — jest las sosnowy.

— W Gałązkach byłoby lepiej — odparł doktor — lepiej i z tego względu, że mógłbym brata pani widywać częściej i badać niepostrzeżenie. Przytem, miałby zajęcie. Bezczyność zabija. Ale czy się pan Jerzy zgodzi, na mieszkanie w tym majątku?

— W myśl testamentu stryja, powinienby to nawet uczynić — rzekł Janek.

— Tak, ale jak go do tego namówić — westchnęła Lola — o sukcesji ani słyszeć nie chce, a zdrowie swoje również lekceważy. Przytem ojciec, z tym nieszczęsnym procesem, będzie stawiał trudności.

Zamilkli na chwilę.

— Musimy coś wynaleść — dorzuciła Lola — tymczasem, wracajmy, aby nasza rozmowa nie zakrawała na znowę, a Jurek jest nadzwyczaj podejrzliwy.

Ale Jurek w tej chwili, ani myślał podejrzawać kogo.

Było mu tak dobrze, tak się czuł szczęśliwym, rozmawiając z tą słodką dziewczyną, którą znał dzieckiem, a którą teraz spotykał dojrzałą wdziękiem i umysłem; jakież skarby poezji i piękna w niej odkrywał; za każdym jej słowem w nowy wpa-
dał zachwyt.

Marychna czytała wiele, myślała więcej jeszcze, a pozostawiona sobie od dzieciństwa, nabrała skłonności do marzycielstwa, które nacechowało całą jej postać, widniało w oczach myślących, a smętnych prawie zawsze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

jąc się na znaczeniu weksli. Kasa lwowska zaskarżyła ten weksel i uzyskała prenotację egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej wierzytelności wekslowej wraz z procentami i znacznymi już kosztami w stanie biernym realności Gołucha i Olszewskiego, oraz egzekucję mobilarną przeciwko nim obom na zabezpieczenie. Tak więc Gołucha i Olszewskiego zniszczył Wyspiański. Oskarżony puszczał w obieg i spieniężył weksle na znaczne sumy, podpisywane mu przez Michała Słobarskiego, który stracił majątek i był djetarjuszem przy kolei Zbrodnicze do działania Wyspiańskiego naraziło nie tylko na stratę gal. Kasę oszczędności i Jakóba Grossa, lecz co ważniejsza i gorsza, przyprawiło i przyprawi o ruinę majątkową całej poczet osób, wprowadzonych w błąd przez Fr. Wyspiańskiego, które przyjęły na siebie zobowiązania jako akceptanci i wystawcy weksli.

Obwiniony od r. 1887 nie prowadził ksiąg rachunkowych i od tego czasu datują się niedobory Towarzystwa, mimo to nie spowodował on likwidacji lub otwarcia konkursu, lecz grał pieniędzmi Towarzystwa na loterii liczbowej i na stawki kilkaset złr. z kasy Towarzystwa. Przedłużając podstępem kredyt Towarzystwa, starał się powstrzymać likwidację, względnie konkurs, sporządzał fałszywe bilanse i prowadził dalej dzieło krzywdzenia majątkowego tak członków Towarzystwa, jak i innych instytucji i osób, związanych interesami z Towarzystwem. Według obliczenia sędziego śledczego znajduje się między pożyczkami kilkadziesiąt pozycji, zaprzeczonych przez dłużników, wynoszących łączną sumę złr. 2799 et. 25. Całą nieprawidłowość gospodarki wewnętrznej przechodzi akt oskarżenia i twierdzi, że co najmniej suma około 20.000 złr. znikła z kasy Towarzystwa i uronioną została na szkodę Towarzystwa, a uronioną zostać mogła tylko przez malwersację Wyspiańskiego, skoro był wyłącznym zawiadowcą interesów kasy i wyłącznym szafarzem pieniędzy.

Zamyka się obszerny akt oskarżenia, 52 stron folio liczący, szczegółowym przytoczeniem faktów zbrodniczych z kapitałem ks. Gnoińskiego w sumie około 20.000 zł., ks. Schindlera w sumie 4.500 złr., oraz kilku faktów sprzeniewierzenia.

Czas odnowić przedpłatę!

KRONIKA.

Jubileusz towarzystwa pedagogicznego. W lipcu br. przypada 25-letnia rocznica założenia towarzystwa pedagogicznego, które w ciągu tego czasu swego istnienia złożyło liczne dowody swej żywotności, a przyniosło nie mało korzyści społeczeństwu naszemu. Celem urzędzenia tej uroczystości, uchwalili zarząd główny towarzystwa utworzyć komitet obywatelski, którego pierwsze posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem ks. Jerzego Czartoryskiego. Prezydent miasta, p. Mochnacki, powitał zgromadzonych w imieniu miasta i w gorących słowach złożywszy hołd zasługom towarzystwa pedagogicznego, postawił wniosek, aby ze względu na mającą się odbyć w r. 1894 powszechną wystawę krajową, odłożyć obchód jubileuszu z roku bieżącego na rok przyszły. To będzie jeden z momentów świetnych wystawy, a zarazem wystawa, która ma przedstawić pełny obraz naszej działalności i wiekowej pracy, doda blasku obchodowi. Po przemówieniu pp.: Żalińskiego, Bolesława Baranowskiego i innych uczestników zgromadzenia, za wnioskiem prezydenta miasta, wniosek ten jednogłośnie uchwalono. Książę Czartoryski przyrzekł przedstawić tę uchwałę zgromadzenia zarządowi głównemu. Następnie zgromadzenie ukonstytuowało się w komitet obywatelski, celem urzędzenia jubileuszu towarzystwa pedagogicznego i wybrało przewodniczącym Mochnackiego, a wiceprezysami: profesora dr. G. Roszkowskiego i emer. radcę szkolnego p. Olszewskiego.

Na obchód 3. maja w sali Sokoła można otrzymać zaproszenia dziś od 5 popołudniu przy wstępie.

Inżynier Fr. Skowron mianowany został nadinżynierem w ministerstwie spraw wewn. z pozostawieniem go nadal jako kierownika budowy gmachu sprawiedliwości we Lwowie.

Z uniwersytetu. P. Stan. Kaz. Nowaczyński, rodem z Rzeszowa w Galicji, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Srebrne wesele obchodził w sobotę p. Władysław Zontak, kustosz muzeum hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego i małżonka jego Józefa z Pawulskich.

Produkcja muzyki wojskowej 80 pp. odbędzie się dziś w parku Kilińskiego. Początek pół do 6 popoł.

Dar. Dr. Seifman Piotr, zamiast wieńca na trumnę śp. Litticha Aleksandra, złożył na fundację stypendyjną dla uczniów szkoły weterynaryjnej we Lwowie 10 zł.

Pogrzeb śp. Józefa Blizińskiego odbędzie się w Krakowie we czwartek o godz. 3. po południu z domu nr. 15. przy ulicy Karmelickiej. Zwłoki zmarłego złożone zostaną w grobie murowanym na cmentarzu krakowskim. Zbudowania grobu podjął się bezinteresownie p. Biborski, inżynier. Przy wywiezieniu zwłok, chór Towarzystwa muzycznego wraz z chórem Czytelni akademickiej odśpiewają „Beati morituri“ Mendelsohna. Mowy wypowiedzą. Michał Bałucki, po nim (ewentualnie) jeden z warszawskich literatów przed domem, a na cmentarzu Zygmunt Sarnecki, po nim przedstawiciel artystów dramatycznych, dalej przedstawiciel młodszego pokolenia literatów, dr. Rosner, i ktoś z najbliższych przyjaciół zmarłego.

Zmarli. Dr. Ignacy Mochnacki, właściciel dóbr ziemskich, był poseł na Sejm krajowy, był długoletni delegat Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, delegat gal. Tow. kredytowego ziemskiego we Lwowie zmarł w Toustoługu w 77 roku życia.

Antoni Szymanowicz, aptekarz ze Szczurowy, przeżywszy lat 29 w Zakliczynie.

Salomea z Jordanów Dąbska, właścicielka dóbr Woynicz i Przybysławice ur. w roku 1792 zmarła 28. kwietnia.

Cyprjan Hennel, b. obywatel ziemski, b. radca Tow. kredyt. ziemskiego, zmarł w Opatowie, pod Sandomierzem, w 79 roku życia. Włościanie ze wsi Bileza na własnych barkach ponieśli zwłoki zmarłego do grobów rodzinnych w Obrazowie.

Zgromadzenie tygodniowe towarzystwa politechnicznego we Lwowie odbędzie się dziś o g. 7. wieczór w lokalu towarzystwa, Rynek 30. Na porządku dziennym: Wykład prof. Karola Skibińskiego „O hamulcach z szczególnym uwzględnieniem hamulców systemu inżyniera Michałowskiego“.

Z towarz. tatrzańkiego. W niedzielę 14. maja r. o g. 3. popoł. odbędzie się w muzeum techniczno-przemysłowym w Krakowie nadzwyczajne walne zgromadzenie towarzystwa tatrzańkiego. Porządek dzienny: 1) Wybór prezesa towarzystwa na dwa lata. 2) Wybór I. wiceprezesa tow. na jeden rok.

Prelekcja habilitacyjna. W Krakowie odbyła się 1. bm. prelekcja habilitacyjna dra Stan. Kepińskiego na docenta prywatnego matematyki. Prelegent mówił „O funkcjach automorficznych i ich zastosowaniach w różnych działach matematyki“. Wydział filozoficzny przyznał kandydatowi *veniam docendi*. Pierwszy to z grona stypendystów uniwersytetu Jagiellońskiego (z fundacji śp. K. Klimowskiego), wysłanych za granicę dla przygotowania się na docentów krakowskiej *alma mater*, który w krótkim czasie dopełnił warunków aktu fundacyjnego.

Z Kołomyi piszą: Śledztwo w sprawie przekupstwa sędziów przysięgłych prowadzone jest energicznie i niebawem będzie skończony. D. 27. zm. przywieziono do więzienia tutejszego pod strażą Jossla Glasberga z Kut, który w tej sprawie ma być mocno skompromitowany.

Rozwiązane zgromadzenie. Zarząd „Pracy“, stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej w Krakowie, ogłosił plakatami na dzień 30. z. m. walne zgromadzenie, z programem omawiającym środki podniesienia klasy robotniczej, prasę socjalistyczną i zasady katolickiego socjalizmu. Już o godz. 1/3 liczni robotnicy zajęli salę obrad miejskich. Zgromadzenie zwołane było na godz. 3. Tymczasem przybyli wcześniej zajęli front sali i miejsca najbliższe trybuny, widocznie z zamiarem przeszkodzenia zgromadzeniu. Z uderzeniem godz. 3. wszedł na trybunę prezes „Pracy“, ks. Stysiński, i zagał zgromadzenie przedstawieniem obowiązku zajęcia się sprawą socjalną. Pierwszy referat wygłosił tenże ks. Stysiński o sposobie poprawy losu robotników. Kilka razy mowy przerywano. Następnie wszedł na trybunę ks. Badeni T.J. i referował o prasie socjalistycznej. Ozwały się syki, gwizdania, zaczęto wołać, by głosu dozwolili p. Daszyńskiemu, redaktorowi pisma socjalistycznego *Naprzód*. Przewodniczący ks. Stysiński przychylił się do żądania partji i p. Daszyński w krótkiej przemowie wezwał swoich towarzyszy, aby „w imię święta robotniczego zachowali się spokojnie i wysłuchali referentów, gdyż inaczej świadczyłoby to o braku dojrzałości socjalistów“. Ks. Badeni rozpoczął ponownie swój referat, lecz wśród syków i gwizdania, w skutek czego rządowy komisarz p. Banach rozwiązał zgromadzenie. Stowarzyszenie „Praca“ skończyło swą sesję we własnym lokalu i uchwałę przesała do komitetu przyszedłego wiecu katolickiego.

Tow. bratn. pom. słuch. politechniki we Lwowie postanowiło z okazji odbyć się mającej w roku przyszłym wystawy kraj. urządzić 6ty zjazd członków tegoż towarzystwa od chwili zawiązania (1861). Ponieważ do Towarzystwa bratn. pom. należą wszyscy słuchacze politechniki, zatem zjazd ten będzie zjazdem byłych słuchaczy dawnej akademii technicznej i dzisiejszej szkoły politechnicznej.

Na pamiątkę zjazdu tego wydana zostanie „Księga pamiątkowa“, zawierająca krótkie notatki biograficzne wszystkich byłych członków, o ile takowe zebrać się dadzą, a zawierające: rok i miejsce urodzenia, odbyte studia, stanowisko i tytuły ogłoszonych rozpraw i opisy dokonanych robót technicznych. Rzezonane dane nadsyłać należy pod adresem: Komitet zjazdu b. słuchaczy politechniki, Lwów, Politechnika.

Ks. dr. Koloman Belopotoczky, biskup i apostołski wikariusz połowy, przybył w niedzielę do Lwowa i udaje się zjazd w sprawach służbowych do Stanisławowa i Czerniowiec.

Profesorowie lwowskiej szkoły weterynaryjnej, dr. Henryk Kadyi, dr. Józef Szpilman i dyrektor dr. Piotr Seifman, zostali mianowani członkami honorowymi wie-deńskiego Towarzystwa ratunkowego.

P. Myszkowski ze swoim towarzystwem operetkowym urządził tymi dniami trzy przedstawienia w Samborze z takim samym powodzeniem, jak w Nowym Sączu. Teatr był wyprzedany.

Z Petersburga piszą: D. 11. maja st. st. obchodzie będzie panslawistyczne towarzystwo „Błagotworytelne“ 25 letni jubileusz swego istnienia. Na dzień obchodu wybrano umyślnie święto Cyryla i Metodego, aby dodać blasku uroczystości. Ze wszystkich miast Rosji przyjadą deputacje; z krajów słowiańskich także. Zjazd panslawistów będzie ogromny. Odbywać się będą poufne narady oprócz posiedzeń publicznych.

Przy ciągnięciu losów premii pożyczki z r. 1860 padła główna wygrana na serje 16736, nr. 5; nadto 50.000 zł. wygrała serja 13113, nr. 15; 25.000 zł. wygrała serja 5966, nr. 2; po 10.000 zł. wygrały: ser. 6899 nr. 3 i ser. 15368 nr. 13.

Wydział krajowy postanowił ponowić swój wniosek z r. 1890 o podwyższenie płac nauczycieli w szkole rolniczej w Dublanach, gdyż rozpisane konkursy na dyrektora tejże szkoły i profesora rolnictwa nie przyniosły pożądanego rezultatu, właśnie z powodu niskich plac. Wydział krajowy proponuje tedy podwyższenie płacy pierwszego profesora fachowego oraz dyrektora na 2400 zł. i dodatki pięcioletnie 300 zł. rocznie; dodatek aktywalny o rocznych 360 zł. pozostaje niezmienny. Czterem profesorom podwyższa Wydział krajowy płacę na 2000 zł. Dalsi dwaj profesorowie mają pobierać po 1300 zł. płacy, adjukei po 1000 zł.

Podobnie i dla kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie proponuje Wydział kraj. z tych samych powodów podwyższenie plac nauczycielskich, a mianowicie dyrektorowi o 120 zł., tak, że będzie pobierał 2000 zł. płacy i 480 zł. dodatku; profesorom fachowym na 1300 zł. i 400 zł. dodatku; adjukeom na 1000 zł. i 300 zł. dodatku. Nadto dyrektor i nauczyciele fachowi uzyskają prawo do 5 dodatków pięcioletnich po 200 zł., adjukei zaś po 150 zł.

Wreszcie postanowił Wydział krajowy wysłać młodszego nauczyciela szkoły lasowej, p. Bronisława Lipińskiego, za granicę do Szwecji i Francji, a ewentualnie do Saksonii, aby tam poznał dokładnie racjonalny sposób eksploatacji lasów, zapoznał się ze stosunkami handlowymi drzewa, a w końcu poznał także nowsze systemy urządzania lasów i utrzymania ich wydajności.

Ochotnicza straż ogniowa „Sokół“ we Lwowie, urządziła we czwartek 4. bm. o godzinie 6 1/2 rano w kościele OO. Karmelitów solenne nabożeństwo do św. Florjana.

Nagła śmierć W nocy na 2. maja zmarł nagle przy ul. Grodeckiej 1. 99 Józef Harer, 65-letni garbarz, rodem z Jaryczowa. Śmierć nastąpiła skutkiem udaru mózgowego.

Książę Dondakow-Korsakow, generał-adjukant carski, znany ze spraw bułgarskich i niegdyś kandydat na generał-gubernatora mającej być przyłączoną do Rosji zadunajskiej prowincji, zmarł w Petersburgu.

W kasynie miejskim odbędzie się w d. 5. bm. przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie komedia „Radziwiłł w gościnie“. Lista otwarta w środe o g. 10 rano.

Ofiary złożone w naszej Administracji. Na głodne dzieci pani L. za maj 40 ct.

Dla staruszek Anny A. M. S. z Huty Obodyskiej 40 ct.

Rada m. Lwowa.

Ostatnie posiedzenie dotychczasowej Rady miejskiej odbyło się wczoraj przy braku kompletu, choć czekano na niego do 1/3. P. prezydent Mochnacki poprzestał więc na zamknięciu, wyliczając szereg spraw, które załatwiono w ostatnim dodatkowym tym czwartym roku urzędowaniu reprezentacji miasta. Do główniejszych należy: przeprowadzenie przez wszystkie stadja parlamentarne

Lwowska fabryka Asfaltu

TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów

S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów

dla izolowania wilgoci kładzoną na mury w gorącym stanie. Jedyny dośrodek pewny izolujący wilgoc: Osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie, zabarw. wawilgooczone doje

uolnienia od podatków realności budowanych na miejscu burzonych ze względu zdrowotności (Sprawa ta musi jeszcze przejść przez Sejm co do uwolnienia od dodatków krajowych — przypominamy ją postom lwowskim Red.); lustrację lasów i ułożenie planu gospodarczego; wykończenie dwóch szkół ludowych i przemysłowej; uznanie ze strony Rady szkolnej za ofiarną gminy na cele oświaty ludowej; otwarcie 5 nowych ulic, zbudowanie przeszło 700 metrów nowych kanałów, reperacja teatru, wystawienie hali targowej (która zapewne w czerwcu będzie oddaną do użytku), założenie Muzeum historycznego miejskiego, czujność antycholetryczną bardzo żmudną i kosztowną; przeprowadzenie klasyfikacji koszar, wskutek czego do funduszu gminnego wpłynęło około 150.000 zł; udział w zjeździe Sokołów, przygotowania do wystawy krajowej; pomnożenie fundacji przez zapisy Bilńskiego i Rotlendera; oddanie gruntów pod fakultet medyczny, pomnożenie taboru pożarnego i założenie stałej stacji ratunkowej w ratuszu.

We wspomnianym okresie Rada miejska mimo przerwy spowodowanej zeszłorocznymi historjami skrutacyjnymi odbyła 42 posiedzeń. Magistrat miał 84 posiedzeń i załatwił 83.737 ekshibitów. Liczba urzędników konceptowych bez przepisanej kwalifikacji zmalała do 3. W końcu podniósł prezydent zasługę radcy Łyszkowskiego, którego referaty, dostarczone do użytku parlamentarnego w Wiedniu (op co do reformy akcyzy) zyskały sobie uznanie prawdziwych znakomitości. Podziękował wreszcie wiceprezydentowi i pierwszemu delegatowi za pomoc wszechstronną.

Imieniem ustępującej Rady miejskiej ks. Mazurak w serdecznych wyrazach oddał hołd pracy i zasłudze prezydenta Mochnackiego tudzież prezydium. (Oklaski).

Na tem skończyła się kadencja „starej“ rady. Nowa rada zbierze się jutro we czwartek dla weryfikacji swego wyboru. Referat o tem przedstawi dr. Byk. Komisja weryfikacyjna uznała protest wniesiony przez prof. Jegermana za nieuzasadniony we wszystkich punktach.

Wybór prezydenta i wiceprezydenta nastąpi w przyszłą środę, 10. bm. na św. Izydora-oracza.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“

Wiedeń 2. maja. Podczas przedstawienia czeskiego w teatrze „Josefstadt-theater“ studenci niemieccy, należący do stronnictwa narodowego (prusofilskiego) urządzili skandale. Uwięziono 26 demonstrantów. Tajny radca Poeche, były namiestnik, rzucił się z 3. piętra i zabił się na miejscu.

Z powodu wczorajszego święta robotniczego wyszły dziś tylko urzędowa *Wien Zeit.* i *Vaterl.*

Dzień wczorajszy we Włoszech i Francji minął spokojnie. W Rzymie tylko przyszło do małej bójki przed Porta triumphalis. Dwanaście osób aresztowano.

Wien Zeitung ogłasza ustawę o puszczeniu w obieg monet niklowych waluty koronnej i o ściąganiu z obiegu kursujących obecnie 10 i 20-centówek. Pieniądze niklowe puszczone w obieg w dniu wczorajszym, ściąganie 10 i 20-centówek odbywać się będzie powoli w ten sposób, że kasy państwowe przyjmując je, nie będą ich więcej wypuszczały. Pozostające w obiegu dawne 10 i 20-centówki zatrzymują swą wartość.

Wien Zeitung ogłasza rozporządzenie ministerstwa handlu, orzekające, że koncesja na kolej lokalną Lwów-Kleparów wygasta.

Gablonz 2. maja. W fabryce tkackiej Mauthnera i Oesterreichera wybuchła bastówka. Zarząd oddał bowiem kilku robotników za złamanie kontraktu służbowego, 400 kolegów ujęło się za nimi, a gdy zarząd nie chciał owych kilku przyjąć na powrót do służby, urządziło 400 tkaczy bastówkę. Trzystu robotników z fabryki Hoffmanna synów w Gablonzu nie przyszło wczoraj do pracy. Zarząd oddał wszystkich i zawiesił ruch w fabryce.

Marsylja 2. maja. Na wczorajszym mityngu robotniczym rozwinięto czerwony sztandar. Policja przeszkodziła temu, przyszło więc do bójki, w której raniono dwóch komisarzy policji. Zarekwirowano oddział huzarów. Z tłumu rzucano na nich kamieniami i raniono trzech oficerów. W końcu rozpedzili huzarzy manifestantów, z których wielu odniosło rany.

Paryż 2. maja. Aresztowano tu wczoraj deputowanego Bauduin, który wzywał tłumy do urządzania demonstracji, lecz po kilku godzinach wypuszczono go na wolność.

Rzym 2. maja. Dzień wczorajszy przeszedł całkiem spokojnie zarówno tutaj jak i na prowincji. Wszystkie sklepy były otwarte, a w warsztatach pracowano.

Berlin 2. maja. Posłowie ze stronnictwa wolnomyślnego wnieśli w parlamencie 40 podpisami opatrzoną poprawkę do rządowego przedłożenia wojskowego, domagając się ustawodawczego zaprowadzenia 2-letniej służby w piechocie i oznaczenia stanu pokojowego armii na 486.783 ludzi do 31. marca 1895.

Bukareszt 2. maja. Dziennik urzędowy ogłosił wczoraj, że zaprowadzone ostatnimi czasy zarządzenia kwarantannowe przeciw zawleczeniu cholery zostają zniesione.

Ekskrólowa serbska Natalja przybyła tu wczoraj rano. Na dworcu powitał ją szef królewskiej kancelarii wojskowej, generał Vladesco. Natalja wprost z dworca udała się do pobliskiego zamku Vidra w odwiedziny do pani Catargiu, ciotki Milana.

Sofia 2. maja. Wszędzie zwyciężyły listy kandydatów ze stronnictwa rządowego. Między wybranymi, oprócz wszystkich dawnych ministrów, znajduje się także Canków, który na żądanie wielu jego stronników umieszczony został na liście kandydatów stronnictwa rządowego.

Chicago 2. maja. Wczoraj w południe otwarto uroczyste wystawę. Aktu tego dokonał prezydent Cleveland. Nieprzejrzane tłumy zalegały plac wystawowy a zapach ich był bez granic.

Cleveland w mowie, wypowiedzianej wczoraj na otwarcie wystawy, zaznaczył z zadowoleniem, iż w wystawie biorą udział ludy całego świata.

Wiedeń 3. maja. Witold hr. Wolański otrzymał krzyż honorowy zakonu Johanitów.

W sejmie dalmatyńskim domagał się wczoraj Suess urzędzenia akademii dla weterynarzy. Po krótkiej słabości zmarł tu wczoraj słynny larynkolog prof. Schnitzler.

Osobnym pociągiem odjechał wczoraj cesarz z licznym orszakiem do Budapesztu.

Giotta. Ceny spadły z powodu pogłoski o wydaniu zakazu wywozu zboża z Rosji.

Kredyty 338 50, lenderbank 258, retna majowa 98 50, węg. renta złota 115 55, ruble 126 3/4.

Losowania. Przy wczorajszym ciągnięciu losów czerwonego krzyża padła główna wygrana 25.000 guld na serję 5703 nr. 23; druga wygrana 1000 guld. na s. 8169 n. 11.

Losy brunszwickie: Główna wygrana 150.000 marek padła na s. 8161 n. 9; druga wygrana 12.000 marek na s. 132 n. 42.

Włoskie losy czerwonego krzyża: główna wygrana 15.000 lirów padła na serję 5717 n. 32.

Budapeszt 3. maja. Urzędnik bankowy Antoni Berecz, zdefraudował inkasowane za weksle pieniądze na szkodę banku eskontowego i wekslowego 44.200 zł., defraudant umknął.

Na przyjęcie króla udekorowane ulice. Wiele deputacji wybiera się na powitanie króla.

Izba magnatów uchwaliła wczoraj jednogłośnie budżet. Sprawozdanie wyraża rządowi nieufność z powodu reform kościelno-politycznych.

Petersburg 3. maja. Car zgodził się, by przy watykanie był ustanowiony moskiewski „agent kościelny“. Tenże podlegać będzie ministrowi spraw wewnętrznych. Nominacja nastąpi po powrocie cara z Krymu.

Luzerna 3. maja. Niemiecka para cesarska przybyła tu wczoraj, przyjmowana oficjalnie przez świat urzędowy. Podczas obiadu przemawiał prezydent rady związkowej dr. Schenk i wniósł zdrowie Wilhelma jako stróża pokoju.

Wilhelm odpowiedział serdecznie, co bardzo uradowała panów republikanów szwajcarskich.

Berlin 3. maja. Dziś rozpocznie się drugie czytanie przedłożenia wojskowego. Rząd ma zapewnioną większość. Za przedłożeniem głosować będą klerykali, Polacy (15) i wolnomyślni.

Eksjezuita Hoensbroech został z powodu znanej broszury, ekskomunikowany.

Reichstag przyjął do wiadomości sprawozdanie komisji, potępiające Ahlwardta, który zamierza wydać na ten temat nową broszurę.

Londyn 3. maja. W Dundee wybuchła znowa 19.000 robotników w fabrykach juty.

Paryż 3. maja. Uwięziono tu z okazji obchodu majowego 300 robotników. Komitet robotniczy wykonawczy protestuje z tego powodu.

Król Dahomeju Behemzi n. pragnie zupełnie poddać się Francji i abdykować po wyznaczeniu mu stosownej pensji.

W Izbie interpelowali posłowie socjalistyczni z powodu brutalnego postępowania policji w dniu 1. maja.

Dep. Bardin zakomunikował, że został przez policjanta wypoliczkowany. Porządek dzienny uchwalono 319 głosami przeciw 130.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Zemsta“, komedia w 3. aktach Aleksandra hr. Fredry i „Zaręczyny Zosi“, fragment z poematu Mickiewicza pt. „Pan Tadeusz“ w 1. odsłonie.

Opera. Piękna opera Leoncavalla, „Pajace“ cieszy się u nas powodzeniem. Wczorajsze czwarte z rzędu przedstawienie było wyprzedane. O ile nam wiadomo, „Pajace“ będą jeszcze trzy razy w tym sezonie przedstawione.

Obok znakomitego śpiewu p. Myszugi (żałować należy, że artysta nie śpiewa partji tej po polsku), na wyrazy uznania zasługuje orkiestra pod batutą Jareckiego. W „Pajacach“ orkiestra zajmuje dominujące stanowisko. Pominąwszy uwerturę i intermezzo, orkiestra z nie- zwykłym powodzeniem i wielkim artyzmem ilustruje akcję sceniczną. W szczególności akt drugi stoi na punkcie orkiestry bardzo wysoko.

Wręcz niemiłe wrażenie w operze czyni śpiew i gra pny Biondelli. Sądziłoby można, że ta i tak wcale nie znakomita śpiewaczka lekceważy w dodatku muzykę i publiczność. Gra i śpiewa od niechęcia. Czy w ten sposób chce się odzwajemnić p. Biondelli publiczności za to, że wymagająca zresztą publiczność lwowska darzyła ją cały sezon wcale niezastużonymi względami? Trzeba mieć szczerze — to pna Biondelli posiada, ale czy nie straciła sympatji, to rzecz inna. Już sama piękna muzyka Leoncavalla zasługuje na zupełnie inne traktowanie ze strony prawdziwej artystki. (ms.)

Pna Bellincioni odjechała do Medjolanu.

Listy z kraju.

Ciężkowice 28. kwietnia. (Sprostowania burmistrzowskie a prawda.) Obywatele dbali o dobro ogółu członków gminy tutejszej, wnieśli do Wydziału krajowego następującą petycję:

Podpisani zgorszani i zatrwożeni lekkomyślną i nieuczciwą gospodarką gminną w Ciężkowicach, która wiedzie gminę i jej mieszkańców do niechczonego upadku, pragnąc co rychlej skutecznego zaradzenia górującemu złemu, a spodziewając się zbawienia tylko od interwencji najwyższej władzy nadzorczej, poważają się niniejszem podać do wiadomości Wysokiego Wydziału niektóre szczegóły, przemawiające za nagłą potrzebą takiej interwencji. Przyczyna złego tkwi w tem, że reprezentacja a względnie zwierzchność gminna składa się w znacznej części z mężów z sobą blisko spokrewnionych lub spowinowacanych, którzy w zarządzie gminnym dominującą wpływ wywierają. Za wpływem tej klikki wybrano wbrew § 35 ust. 3 ord. wyb. gm. Teodora Kochlöffla najprzód asesorem a następnie wiceburmistrzem, pomimo, że burmistrz, Jan Kapalka jest jego szwagrem. I zaiste dziwna rzecz, że taka bezprawność w obec postanowienia alinea 1 § 25 ust. gm. po dziś dzień bywa tolerowaną, zwłaszcza, że do tej bezprawności przyłączyła się ta jeszcze nieprawidłowość, że wbrew postanowieniom § 51 ust. gm. nie sam burmistrz, ale wiceburmistrz rządzi, przywłaszczwszy sobie wszechwładztwo w gminie. A co gorzszą, że to wszechwładztwo wyzyskuje ze szkodą gminy i jej członków li na swoją prywatną korzyść. I tak, żyrując się jako budowniczy, obejmuje on w przedsiębiorstwo wszystkie budowy gminne lub konkurencyjne i prowadzi takowe zbyt kosztownie a tak niedbale i wadliwie, że każda z nich wali się, lub do właściwego użytku służyć nie może. Wyszczególnimy tu np. 1) chybioną budowę wodozbiornego przez starostwo ze względów zdrowotnych zamkniętego; 2) budowę zakrystji i skarbcia, przy której wodę z dachów tak wadliwie rynnami odprowadzono, że kościelne mury podmaka; 3) budowę wieży kościelnej, która już w pół roku się zapadła, co dzienniki podnosiły; 4) budowę piętrowego gmachu szkolnego, w którym mury i piece pękają a sufity kawałkami odlatują; 5) nieudały przybudówek do ratusza, który miał być z wieżą na zegar wyprowadzony, co jednak dotąd nie nastąpiło ponieważ mury nie wykończone, a już popekane i ankrami zdrutowane upadkiem grożą; 6) budowę gmachu sądowego, w którym podłoga za najlżejszym stąpieniem trzęsie się, a zapadające się sufity i piece kosztem gminy ciągle odnawiane i poprawiane być muszą; 7) budowę aresztów sądowych w własnym zarządzie prowadzoną, której ścisła

Tekturę ulepszoną ogniotrwała do krycia dachów

rola 10 metrów □ od złr. 2 do złr. 3-50;

Lak asfaltowy świecący do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLAC. J. N. S.
Smolę angielską bezwodną.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi, pokrywa dachy i
tekturowe oraz reperacje tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.
Długoletnią trwałość poręcza się.

kolaudacja w porównaniu do zarachowanych kosztów wykryłaby, w jaki rażący sposób trwoniono grosz gminny powodując się prywatą. Uderza przytem, że wszelkie z winy wiceburmistrza, zarazem budowniczego powstałe restauracje i reparacje znowu tenże sam i również wadliwie, choć za nadmiernem wynagrodzeniem wykonywa, pomimo, że wiadomą jest rzeczą, iż tenże budowniczy i inne pozamiejskowe budowle jak np. kościół w Piwnicznej i plebanję w Zakliczynie z równym niepowodzeniem uskutecznił, co było wymownym ostrzeżeniem przed użyciem go do przeprowadzenia większych budowli. A zżarzało się jeszcze, że przy powyższych budowlach jak np. ad 3, 4 i 7 dostarczone przez gminę drzewo, na rusztowanie i inne cele, użyto niewłaściwie a względnie wywieziono do Siemichowa do budowy tamtejszej szkoły, jaką Teodor Kochlöffel w r. 1892 kierował. W tej mierze powołujemy się na świadectwo byłego leśnego Wołkowicza, Leona Hołdy, Jana Stowińskiego i Józefa Oneska z Ciężkowic. Nie dość na tem. Teodor Kochlöffel figuruje jeszcze sobie z powodu powyższych budowli pretensje do gminy, o które ją sądownie pozywa, jak np. z powodu budowy gmachu szkolnego ad 4. Nadto nie waha się tenże narażać gminy na wielkie koszta przez wytaczanie niesłusznym procesów jak np. przeciw dzierżawcy dodatku gminnego Pinkasowi Springierowi, nie mówiąc już o zbyt czynnem podwyższeniu płac zwierzchników gminnych. Gdy takie szafowanie i frymarczenie groszem gminnym i konkurencyjnym, wywołuje powszechne oburzenie, raczy Wydział położyć tamę takiej samowoli i w tym celu delegować na miejsce komisję lustracyjną po myśli § 88 u. gm., którejby zadaniem było z przybraniem członków rady powiatowej dobrze w sprawie poinformowanych jak np. hr. Ignacego Bobrowskiego, Bolesława Bzowskiego i Antoniego Wajdę, skonstatować nieład i nieuczciwość w zarządzie gminnym. Podp. Józef Górski, Filip Stowiński, Jan Karpiński, Jan Chmura, Jan Lebiński.

Feliks Wilczyński, Kaźmirz Górski, Jakób Stowiński, Jan Rutka, Stanisław Łysak.

NADEŚLANE.

Pensjonat hydropatyczny Dra Ebersa.

przy c. k. zakładzie wodoleczniczym w Krynicy otwarty od 15. do maja 30. września. 75 pokojów, ogrody rozległe, położenie najzdrowsze. Do 1. lipca i od 1. września ceny niższe, jak w lipcu i sierpniu. Szczegółów udzieli zarząd pensjonatu dr. Ebersa w Krynicy.

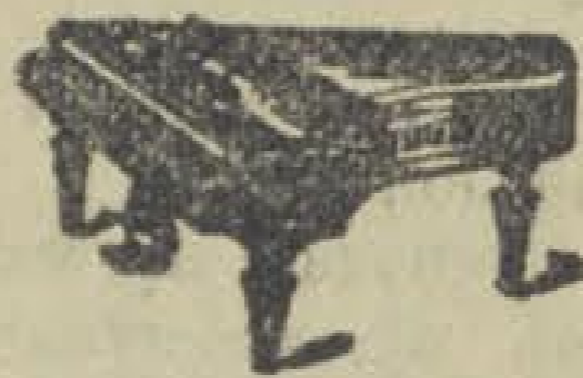
OKULISTA

Dr. TEODOR BALLABAN

b. s. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiakiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej 1. 7. Od g. 10—12 przed poł. od 3—5 po poł. I. p. Dla biednych bezpłatnie.

Koncesjonowane przedsiębiorstwo ciesielskie Henryka Müllera

ul. Głęboka 1. 1. vis a vis Politechniki obejmuje budowy pawilonów (kwisto) dla wystawców, na wystawę powszechną krajową na r. 1894. Pawilony dla restauracji, winiarni, kawiarni i cukierni w różnym stylu i guście, wedle podanych rysunków i szkiców własnych



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki

J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2 I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności) poleca

bardzo o elegancie i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najszynniejszych fabryk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

po odbyciu specjalnych studjów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kopusiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego 1. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej 1. 9. Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5.

Dr. P. KUCHARSKI

lekarz chorób dziecięcych mieszka obecnie przy pl. Akademickim 1. 1.

Dom bankowy i kantor wymiany

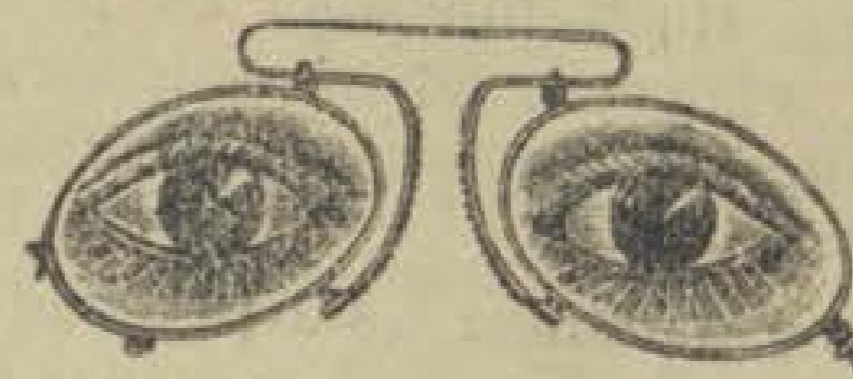
Sokal i Lilien

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym bez doliczenia prowizji.

Jako pewną lokację kapitału polecamy:
4% i 4 1/2% Listy zast. Towarz. kred. ziem.
4 1/2% Listy zast. Banku krajowego.
4% Obligacje propinacyjne.
5% Obligacje komunalne.
4% i 4 1/2% Pożyczkę krajową.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy odwrotną drogą.

BENEDYKT KOPERNICKI



optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna 1. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwiklery, lornety, binokle, dalekovidze, barometry, ciepłomierze, Anomometry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscajgi, taśmy miernicze, pion, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Zapas 2000 kilo wyborowej w smaku kawy kg. po 2 zlr. poleca handel St. Wojciechowskiego Akademicka.

Znakomita Bryndzę wiosenną alpejską oraz świeże masło deserowe poleca handel Wojciechowskiego ul. Akademicka 5. 462

Pompki do piwa z dzwignią po zlr. 13-50, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry).

Folwark Klikowa w skarbie Tarnowskim jest do oddzierżawienia. Bliszej informacji udzieli Biuro wywiadowcze Wł. Swiderskiego w Tarnowie.

„HOTEL GARNI” pod TRZEMA KORONAMI 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancie urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 434

Tutki cygaretkowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 zlr. poleca fabryka F. Niżałowskiego Lwów, Hotel Zorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Sprzedam fajeton nowy Kamienna 1. dozorca. 63

Nowo otworzona Mleczarnia krakowska rynek 8 (wchód korytarzem) obfituje w możliwie najlepsze produktu po cenach najumiarkowańszych. 69

Od maja rozpoczyna się kurs konwersacji francuskiej dla początkujących dzieci; kurs trwa nieprzerwanie i przez czas wakacji. Bielska Lwów, Rynek 41. 81

Rękawiczki glacie i sarnie, dla Pań bardzo gustownie wyhaftowanei stulpani, poleca Jacob Führer rękawicznik Akademicka 3. Pralnia rękawiczek w podwórzu. 83

Obiady dostać można w domu prywatnym ul. Kurkowa nr. 3 m. 18. 75

Władysław Krupa wykonuje wszelkie zabiegi hydropatyczne masażu stawia bańki pijawki i t. p. stosownie do ordynacji WP. lekarzy w Łazienkach Diany Słowackiego 8. jakoteż prywatnie w domach mieszka Kopernika 17. 84

Wyborne przekąski gorące i zimne każdej chwili, a w niedzielę i czwartki warszawskie fiaczki. Obficie zaopatrzony handel towarów korzennych, win i delikatosów poleca Karol Bojak ul. Batorego 12.

Ul. Błotna 8 Bajki. Realność do sprzedania na miejscu. 89

Kapusty 4 beczki do sprzedania w Snopkowie. 58

Ratler czarny podzara, piesek półtora roczny — maleńki, delikatny, uszka trochę przycięte, ogonek skrócony, z obrozką skórzaną na sprzączce i blaszka z napisem: „Patent” zbiegł wczoraj 30. kwietnia z domu 1. 24 ul. Zielona. Znalazca otrzyma 2 zlr. nagrody u odzwiernego. 87

Kasjerów, subiektów, rzadców, oficyalistów, współpracowników fachowych, zarządczyni, guwernantki, bonny etc. dostarcza i umieszcza najkorzystniej Królowy Instytut Pracy Lwów Ormiańska 14. 88

Najświeższe Nowości!!!
Wypożyczalnia książek
i NUT
STANISŁAWA KÖHLERA
we Lwowie, ul. Batorego 1. 28.

Abonament (3 tomy na raz) 40 cent. miesięcznie
Kaucja zlr. 1. Na prowincję (10 tomów naraz) abonament 1 zlr. miesięcznie.
Kaucja 5 zlr.

Najnowszy katalog własnie opuścił prasę.
Zapisywać się można codziennie.
Nuty 6 kawałków na raz 50 ct. miesięcznie. Kaucja 1 zlr.

Fortepian w dobrym stanie tania do sprzedania. Łyczakowska 3, I p. 59

Ważne dla Pań!
Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na stanki, płaszcze, paletociki, szlaf-roki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją najściślejszej dokładności.
Tylko za 10 zlr.
w 12 lekcjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego.
Piekarska 2 B. II. piętro.

Krajowy instytut Pracy Lwów Ormiańska 14. dostarcza i umieszcza: współpracowników fachowych i handlowych, oraz kapitalistów, wspólników i nabywców, w branżach: rolnych, budowlanych, fabrycznych, handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych i technicznych. Nauczycielki, Bonny, zarządczyni i t. p. Na koszt korespondencji portorji i ogłoszenia nadsyłać należy 1 zlr. 50 ct., zaś kandydatów bez kaucji, jak subiektów, buchalterów, rzadców itp. biuro dostarcza i załatwia umowy w imieniu pracodawców bezpłatnie. Instytut wizuje paszporta. Specjalnie urządzonej kantor sług Instytutu poleca wszelką służbę miejską i dworską, którą godzinie można na miejscu w biurze, lub we własnym mieszkaniu. Taksa za roczne dostarczenie sług w miejscu: nie licząc za zmiany od 1 sługi zlr. 1. 2—3 2 zlr., 4—5 zlr. 3. Poczekalnia dla sług jest z osobnym wejściem. 67

CERATY
Obicia powozowe
dywany i chodniki
poleca najtaniej
St. Wyszyńska
Lwów, Kopernika 16.

Kupię parę osiołków pociagowych. Zgłoszenia Centralne Biuro Ogłoszeń Kopernika 11 do 1. 9. 7. 77

Ucznia do nauki z uk. ucz. na trzecia lub drugą klasę gimnazjalną, poszukuje drukarnia W. Manieckiego. Kopernika 7. 48

Leśniczy egzaminowany, w sile wieku, żonaty, dobrze polecony, w dający językiem polskim i niemieckim poszukuje posady leśniczego, rachmistrza w większych składach drzewa, lub brakarza drzewa na pniu. Posada obiac może od 1. lipca br. w Galicji lub na Bukowinie Zgłoszenia pod lit. A. B. poste rest. Równe k. Dukli. 39

Realność w Winnikach w ładnym położeniu z inwentarzem lub bez za 2000 zlr. zaraz do na ycia Niżałowski hotel Zorza. 56

Zakład robót ręcznych Jagiellońska 2, poleca zaczęte i wykonane roboty. 868

Kamienica jednopiętrowa wraz z placem pod budowę korzystnie do sprzedania. Niżałowski hotel Zorza 55

Robotników rolnych i dworskich miesięcznych dostać można zaraz i każdej chwili przez biuro wywiadowcze B. Krasickiego w Jarosławiu w potrzebnej ilości pod korzystnymi warunkami.

Wdowiec w sile wieku, pragnie zapoznać starszą pannę lub wdowę bezdzietną, w celu matrymonialnym. Pożądany byłby równający się kapitalik kandydata lub własny interes. Listy na serjo traktowane upraszam nadsyłać do 1b. maja pod B. D. 50. Lwów poste restante.

Słrzpce, altówka, fisharmonia do nabycia. Oraz udzielam lekcji fortepianu ul. Wałowa 1. 19 od I. do II porozumienie. 91

Bicykle, rowery z pneumatykami i bez i wszystkie przybory sportowe dostarczają taniej jak wszędzie Krajewski & Lieka Wiedeń. IV. Hauptstrasse 51. 94

18 par pastek w ulach ramowych pojedynczo do sprzedania. Gródecka 85. 93

Filia Pierwszej lwowskiej Sp. Producentów mleka została w dniu 1. maja przeniesioną na ul. Kopernika 17. filii tej można nabywać mleka, śmietanki, podśmietania najlepszej jakości. 95

Do prowadzenia cukierni w miejscu kąpielowym poszukuję zdolnego kierownika na sezon letni z kaucją od 200 do 500 zlr. Bliszej wiadomości udzieli adm. Kurjera Lwowskiego gdzie również i oferty najdalej do 15. maja br. pod l. A. Z. 500 się zasyła. 95

W domu 1. 5 ul. Boimów są różne sprzęty domowe z wolnej ręki do sprzedania. 92

Do nabycia w adm. Kurjera Lwowskiego Kucharz Krakowski dla oszczędnych gospodarzy przez Marię Gruszecką. Cena we Lwowie 1.80 zlr. na prowincję za zaliczką. 595

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski Brajerowska 10. 406

Tanio sklepy do wynajęcia pl. Marjański 3. 861

Łyczakowska 100 sklepik wraz z urządzeniem zaraz do wynajęcia wiadomość Łyczakowska 27. 892

Do wynajęcia w kamienicy przy ulicy Czarnieckiego 1. 12 obok namiestnictwa zaraz na froncie na 2. piętrze 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, strych i piwnica. Podwórze tej kamienicy jest bardzo obszernie, w środku takowego znajdują się ogródek. 463

Łyczaków 3 parter 4 pokoje. 76

TRUSKAWIEC

zakład zdrojowo-kapielewowy,
stacja klimatyczno-lecznicza i zakład inhalacyjny solankowy
(w Galicji wschodniej).

Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

Koleja Karola Ludwika, kolej państw., Lwow.-Czerniow.-Jasska i węg.-galic. do Drohobycza.

Zdrowisko i uzdrowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słono-glauberskie w zupełności zastępujące Kissingen, Homburg, Marienbad, Kreuznach, Veynhausen, Wiesbaden itd. itd.

Najsilniejsza w Europie sielanka, siarkowa, szczawa, alkalowo-ziemna, kąpiel słono-siarkowa, przeważająca wszelkie inne kąpiele słone, jodo-bromowe i słono-siarczane w kraju i zagranicą. Kąpiele mułowo-słone, siarczane i słono-siarczane, kąpiele borowinowo-żelaziste. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Mięsień. Żółtyca. Tusze z słodkiej wody. Apteka i skład wód mineralnych.

Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skroficznych, gośćcowych, dwojnych, syfilistycznych, w przewlekłych chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych.

Nowo założona wiewalnia solankowa najnowszego systemu Wassmutha, polega na nadzwyczaj dokładnym rozpylaniu solanki za pomocą motoru parowego i odnośnych przyrządów jak na urządzeniu wentylacyjnym, odświeżającym ciągle powietrze. W ten sposób przepelunione solanką powietrze, nabiera właściwości bardzo zbliżonych do powietrza morską. Jest to najskuteczniejszy środek leczenia chorób dróg oddechowych, jako to katarów nosa, oskrzeli, płuc astmy itp. Poprawia i przyspiesza i dźwianie całego organizmu, ma przez to rozległe zastosowanie w najrozmaitszych chorobach. Nowy ten sposób leczenia uznany i aprobowany już dziesiątym przez pierwsze powagi naukowe, zastosowany bywa w pierwszych orzednych zdrojowiskach europejskich. Dwie obszerne sale I. i II. klasy, zapewnia chorem wszelką wygodę, jakiej i w zakładach zagranicznych mieć nie mogli, a zastosowanie najnowszego systemu Wassmutha, stawia Truskawiec na równi z pierwszorzędnymi zdrojowiskami jak Reichenhal i Wiesbaden, inne zakłady zagraniczne stoją pod tym względem niżej.

Zakład zdrojowy Truskawiecki posiada aparat suszarny syst. Charcota i Moczutkowskiego, racjonalnie zmodyfikowany przez profesora dr. Benedikta, używany przy chorobach rdzenia piersiowego jak w przewlekłym wzdęciu (Tabes dorsalis).

Ordynarzem lekarze zdrojowi: dr. Aureli Plech, cesarski rada z Jarosławia i dr. Zenon Pelczar z Krakowa oraz dr. Steynhaus z Lwowa emeryt c. k. lekarz powiatowy. Przeszło 300 pokoi wygodnie uządzonych, piecami zaopatrzonych, z łózkami żelaznymi i materacami od 50 ct. do 3 zł. dziennie. Kaplica łacińska, cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sal balowa, fortepian, przyrządy do gier towarzyskich jak: krokiet, lawn-tennis bilard i kręgielnia, trzy restauracje z zakładami na czele, cukiernia, kawiarnia, restauracje izraelskie, sklepy, fryzjer, cyrulik i t. d. Skwery ozdobne, przesłone spacerowe, wycieczki w okolice, załawy towarzyskie, reüniony itd.

W pierwszym sezonie od 15. maja do 1. lipca i ostatnim sezonie od 15. sierpnia do 25. września pomieszkania w domach zakładowych, o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju ramowienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.

Ubozdy uwzględnieni będą tylko w pierwszym sezonie do 20. czerwca i w trzecim sezonie od 20. sierpnia, a pozostający dłużej nad trzy dni po pierwszym sezonie t. j. po 1. czerwca odpłacają takse całkowitą.

Od lat 30 w stajniach dworskich, w większych stajniach wojskowych i cywilnych w użyciu, do wzmocnienia przed i do odzyskania sił po wielkich nateżeniach, przy zwichnięciach, wykręceniach, w sztywności, scięgnięciach itd. usposabia konia do znacznych wysiłków przy trenowaniu



KWIZDY
Płyn restytucyjny

Woda do mycia koni. Cena jednej flaszki 1 złr. 40 ct. wa.
Do nabycia w aptekach i droguerjach Austro-Węgier.
Główny skład
Franc. Jan Kwizda
c. i k. austr. i król. rumuński dostawca nadwo. i apteki obw. w Korneuburgu pod Wiedniem.

Należy uważać na powyższy znak ochronny i wyraźnie żądać

Kwizdy płynu restytucyjnego.

LUBIEN

ZAKŁAD KAPIELOWY WÓD SIARCZANYCH

w pobliżu Lwowa i stacji kolejowych w Gródki i Szczercu
położony, otwartym zostaje
dnia 20-go Maja

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa między Lwowem a Lubieniem po 75 ct. od osoby.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazzo, także posadzka. kąpiele siarczane-mułowe parą ogrzewane. Leczenie masażem (maser i maserka fachowo uzdolnieni). **NOWOŚĆ!** Przyrząd do leczenia chorób nosa, gardła i płuc niewydzielający gęzłicy zapomocą rozpylonej wody siarczanej. Kąpiele zimne w rzece Wereszycy. Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do złr 1-20 dziennie, pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie I. od 20. maja do 20. czerwca i w III. od 20. sierpnia ceny mieszkań o 20% niższe. W tymże czasie doznają opustu ubozdy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwo zatwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy. Obszerne wzorowo utrzymany park, aleje świerkowe. — Kaplica z codzienną mszą św. W 2 i 3 sezonie muzyka gra po dwie godziny rano i popołudniu. — Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcja Zakładu.

W Szczawnicy niżej l. 17. jest w całości dom z ogrodem owocowym i zabudowaniami w uroczym położeniu każdego czasu do najęcia lub sprzedania; bardzo dogodny dla całej familji na sezon przybywającej. Wiadomość w mleczarni Komunikcyjnej, hotel Warszawski we Lwowie.



PŁOTNA DOMOWE

czysto niciane
sztuka 2 1/2 met. dtuzie
zł. 5-80, 10, 11, 12
najlep. przędzy zł. 12, 13, 14
Płótno na pręciaradła.
165 ctm. szer. 14 1/2 metr. dłu-
gie, zł. 13-50, 14, 15, 16, na
6 lub 7 pręciaradł.
Płótno na pieluszki
sztuka 23 metr. po zł. 6-25
7-50 i 8-50.
Chustki do nosa niciane
tuzin 1. 7-40, 2-80, 3-40, 4.
Serwetki stołowe
tuzin zł. 2-40, 3-75, 5-25.
Obrusy na 6 osób
złr. 2-75, 1-25, 1-65, 2-15
Serwetki desart. z frędzlami
tuzin zł. 1-60, 2. 2-80, 3-60.
Garnitury kawowe kolor.
z 6-ciomą serwetkami,
zł. 2, 3, 3-70, 4
Ręczniki niciane
tuzin zł. 3, 3-30, 4, 4-60.
Scierki płócienne
tuzin zł. 2, 3, 3-60.
poleca handel,
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Ceraty

na meble,
stoły, wózki,
podłogi i przed-
umywalnie.



Kubler LWOW.

Chodniki

gumowe
ceratowe i
korkowe.

Prześcieradła

gumowe, białe, czarne i czerwone, gotowe i na metry — poleca

MAGAZYN WYROBÓW GUMOWYCH

R. KRIMMERA

Lwów, Hotel Francuski.

Wspaniałe wzory dla prywatnych odbiorców darmo i franko.

Bogate księgi wzorów jak niebywały, dla krawców niefrankowane.

Nie dają opustu na 2 1/2 albo 3 1/2 reńskiego od metra, ani podarków dla krawców, jak to konkurencja na koszt ostatniego odbiorcy czyni, ale mam stałe ceny netto, aby każdy prywatny odbiorca tanio a dobrze kupił. Dlatego proszę tylko moje księgi wzorów sobie przedłożyć karać. Przestrzegam również przed podójnymi listami o opuszczeniu cen jakie konkurencja wysyła.

Materje na ubrania

Peruwiańskie i Doskiny dla wysokiego kleru, przepisowe mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberje; sukna na bilardy i stoły do gry, do pokrycia wozów, ganie i nieprzemakalne sukna na ubrania myśliwskie, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14 w. a.

Kto chce istotnie warte pieniądze, ucze we, trwałe, czysto wełniane sukna otrzymać, a nie tanie szmaty kupię pragnie, które ledwo warte kosztu krawca, niech się zwróci do firmy:

JAN STIKAROFSKY w Bernie

(Manchester — Austrii)

największy skład fabryczny sukna w wartości 1 1/2 miliona zł.

Abym wielkość i siłę konkurencyjną mojej firmy wykazać, muszę oświadczyć, że łączę w mem ręku największy eksport sukna w Europie, fabrykację kamgaran, dodatków krawieckich i wielką introligatornię tylko dla własnego użytku. Aby się o tem przekonać można, zapraszam P. T. publiczność, mającą sposobność po temu, do zwiedzenia mojego sklepu, w którym 150 ludzi jest zajętych.

Przesyłki tylko za zaliczką.

Korespondencje po niemiecku, po czesku, po węgiersku, po polsku, po włosku, po francusku i angielsku.

J. G. MOUSON & Co, Frankfurt n M.

Mouson'a mydła toaletowe. Mydła toaletowe Mousona i Sp. zawdzięczają swoją renomę i powszechne upodobanie tej okolicy, że są wyrabiane z najlepszych i najczystszych materiałów pod osobistym kierownictwem i dozorem.

Przy używaniu są one nadzwyczaj łagodne i wydają obfitą kremową szumowinę i działają na skórę bardzo przyjemnie, używają teje świeży wygląd i aksamitną gładkość.

Osobliwie upodobane i wyszczególnione są mydła: fiołkowe, różowe, dzwonekowe, liliowe, z kwiatu alpejskiego, kakaowe, Guimauve, Mikado mydła, Ixora, mydła Carmen-Sylwa itd.

Mouson'a perfumerye, ekstrakty podwójne i potrójne. Podług zapachu najnowsze i najbardziej ulubione są perfumy z kwiatu lipowego, dzwoneka, bzu, Ixory, Piroli, Heliotropu, Mikado-bukiet, indyjski bukiet, Kananga, Ylang-Ylang, Opoponax, świeżego siana, Essbouquet, Rondeletia, Mélati, kwiatów wiosennych, fiołku Nizzy, róży mchowej, cesarski fiołków, Carmen-Sylwa bukietu itd.

Mouson'a woda kolońska która dla swego orzeźwiającego pięknego zapachu wyżej stoi od fabrykacji kolońskich. Niedosięgnioną specjalnością jest woda kolońska Carmen-Sylwy.

Mouson'a woda do mycia głowy. Woda atenska, chinowa i fioletowa uchyla wypadaniu włosów, wzmacnia skórę głowy i przyczynia się do nowego porostu, zarazem chroni od bólu głowy i przeziębienia.

Mouson'a mydła i perfumerye są do nabycia we wszystkich aptekach, dr. guerjach i większych składach galanterijnych. Cenniki na żądanie wysła gratis i franco, oraz zamówienia przyjmuje zastępca dla Galicji i Bukowiny

Samuel Blassberg we Lwowie.

WIKTOR SEDLACZEK

w Kołomyi
skład fabryczny poleca:

Sukna i szewioty metr po złr. 1-40 do złr. 4.
Kamgaran metr od złr. 3.
Dosking i peruwien czarny metr po złr. 2-80 do złr. 6.
Niciane materje na ubrania miękkie do prania metr 40 do 80 ct.
Niciane materje na ubrania w paski metr po 40 i 55 ct.
Drelliszki na liberje w paski metr 42 i 56 ct.
Wełniane materje na letnie ubrania metr 42 i 56 ct.
Próbki i cenniki można otrzymać na żądanie bezpłatnie i franco. — Przesyłki na prowincję wykonuje się z największą starannością.

„MARJÓWKA“ ZAKŁAD WODOLECZNICZY

koło Lwowa (poczta Lwów).

Pięć piętrowych murowanych budynków i jeden parterowy. Wzorowe urządzenia tak działów leczniczych jak i pomieszczeń (w wielkiej części z werandami i balkonami) wedle najnowszych wymogów. Wyborna obfita woda źródłana, masaż, elektryzowanie, inhalacje, gimnastyka, kąpiele elektryczne, słoneczne i inne wedle potrzeby. Lekarz przebywa stale w zakładzie. Doskonała kuchnia, kryty deptak, piękne spacerowiska w parku zakładowym i w lasach przytykających, czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie. Omnibus kursujący stale między Marjówką a Lwowem. Telefon połączony z siecią telefoniczną miasta Lwowa. Skromne warunki. Bliższych informacji udziela i zamówienia przyjmuje

Zarząd Zakładu wodoleczniczego „Marjówka“.

LEOPOLD LITYŃSKI

Lwów, 2. Kopernika 2.

Kto lubi przewyborną oliwę do jedzenia temu polecam

ZNAKOMITA OLIWĘ NICEJSKĄ

na wagę i we flaszkach rozmaitych wielkości.

Zawsze na składzie hurtownym i detalicznym:

- Oliwa do świecenia nie kopcząca wcale.
- „ „ maszyn I. (do cylindrów i panewek).
- „ „ II. (do kieratów itp.)
- Olej lniany, olej rybi (Tran) itd.

Leopold Lityński, Lwów, 2. Kopernika 2.

Sprzedaż apteki.

Podaje się do wiadomości, że w mieście Podhajcach, w najbliższej podolskiej okolicy z ludnością 8000 mieszkańców, z siedzibą starostwa, sądu powiatowego i 5 doktorów medycyny, w którym znajduje się szpital krajowy, jako stały odbiorca leków, jest do nabycia z wolnej ręki wzorowo prowadzona apteka z prawem sprzedajnym wraz z murowanym w najlepszym stanie i wszelkim wymogom odpowiadającym domem mieszkalnym i drugim domem drewnianym, jakoteż z dwoma ogrodami. Część ceny kupna w sumie 40—50 tysięcy ma być przy zawarciu umowy złożoną, reszta zaś ceny kupna może pozostać przy hipotece kapionej realności. Bliższej informacji udziela wyłącznie adwokat Kostrakiewicz we Lwowie ul. Ormiańska 1. 35. i przyjmuje pisemne oferty. Wszelkie pośrednictwo wykluczone

!! Powietrze lasów iglastych w pokoju !!

otrzymuje się przez rozpylanie

KADZIDŁA SOSNOWEGO!

Przez miły zapach, posiada nieszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu, jest powszechnie polecane do oddychania osobom cierpiącym na choroby płuc.

Flakon 60 cent., rozpylacze od 24 cent. do 3 zlr.

Mydło z igieł sosnowych

bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydatnie usuwa zapach lasów szpilkowych, kawałek 30 centów.

J. IHNATOWICZ

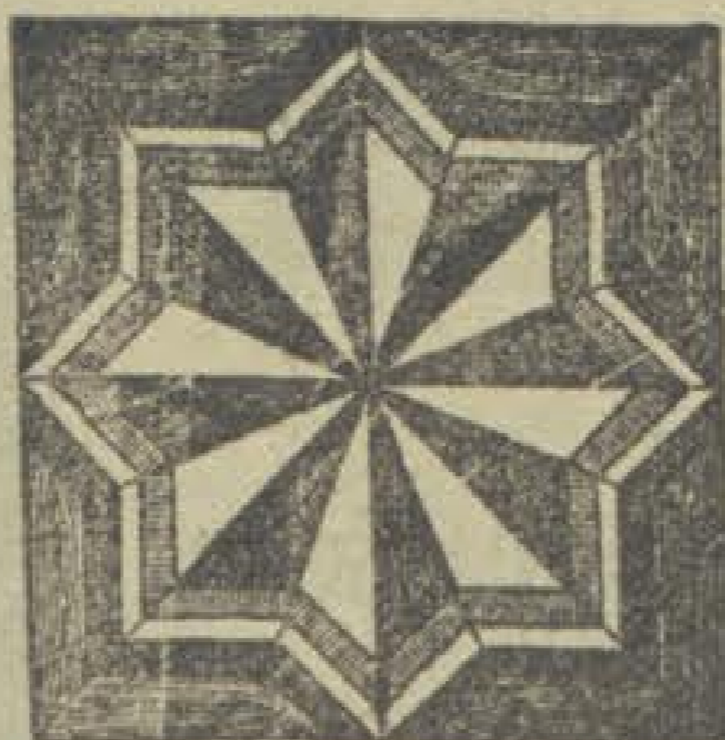
LWÓW, sklepy własne ulica Kopernika 1 3. i ul. Halicka liczbą 11, CZERNIOWCE Rynek 2, KRAKÓW Sukienice 1. 20.

Podpisany Zarząd ma zaszczyt podać do łaskawej wiadomości przeniesienie istniejącej od 15-tu lat w kamienicy Ehrbarów (Andriollego) Rynek 29.

Mleczarni folwarku Glinna

z dniem 2. maja br. do zupełnie świeżo urządzonego lokalu na ulicy Jagiellońskiej 1. 10. vis a vis dawnej kasy oszczędności. Usilnem staraniem zarządu będzie uzyskać zupełne zadowolenie PT. Odbiorców i Gości przez podawanie wyśmienitych produktów mlecznych i troskliwą usługę.

Zarząd mleczarni folwarku Glinna.



PARKIETY I POSADZKI DESZCZULKOWE

oraz

wszystkie wyroby stolarskie,

jakoto: drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i. t. p.

poleca fabryka parowa

BRACI WCZELAK

we Lwowie.



Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Sadzonki, nasiona leśne i drzewka owocowe

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocztą lub koleją

Leśnictwo Zassów pod Czarną.

Sadzonki leśne Cena za 1000 sztuk	Nasiona Cena za funt = 1/2 kłgr.	Drzewka ogrodowe Cena za 100 sztuk
Sosna zwyczaj. i czarna 1 roczna po 50 ct	Sosna zwyczajna 1'60 zł.	Dziewki jabłoni 25—50 cm. 1 zł.
Sosna 2 letnia wyczerpana.	„ czarna 1'10 „	„ gruszek 15—25 cm. 1 „
„ amerykańska 2 let. po 3'50 zł.	„ amerykańska 4 — „	Leszczyna gat. wyb 25—50 cm. 3 „
Świerk 2, 3, 4, 15 let. po 1, 1'50, 2, 2'50 zł.	Świerk 1'10 „	Porzeczka duża słodka czerwona 6 „
Modrzew 2, 3 i 4 let. po 2, 2'50 i 3 zł.	Modrzew 2 — „	Lipa szerokolistna 25—30 cm. 4 „
Olcha 2, 3 i 4 let. po 2'50, 3 i 3' „	Akacja —30 „	Kasztan zwyczaj. 25—50 „ 3 „
Brzoza 2, 3 i 4 let. po 2'50, 3 i 3'50 „	Brzoza —40 „	Cierń Chrystusa 70—100 „ 4 „
Jasion 1-rocz. 8—15 cm. 3'50 „	Olcha —50 „	Wiąz 70—100 „ 5 „
Jawor 1 rocz. 0—25 cm. 4 — „	Jasion —30 „	Jasion 100—140 „ 4 „
Klon 2 let. 25—40 cm. 6 — „		Jawor 100—140 „ 5 „
Akacja od 30—50 — 80—100 cm.		Klon 110—140 „ 5 „
2, 2'50, 3 i 4 zł.		Akacja 12—150 „ 2 „
Cartegns (na żywopłoty) 15—30 i 25—40		
8 zł. i 10 zł.		

Dostawa do kolei darmo a woreczki na nasiona i za opakowanie sadzonek liczy się własne koszty.

Świerki i sosny od 100 do 140 cm. po 30 ct. za sztukę.

W razie łaskawego zamówienia upraszamy o podanie poczty i stacji kolei. — Z wysokim szacunkiem Zarząd leśny w Zassowie pod Czarną, o. p. Zassów, st. tel. Czarna.

„SACHARIN“

zastępujący cukier w kryształach i tabliczkach poleca

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 38.

PLÓTNA
stołowa bielizna, ręczniki, chustki, chifony i pościel
poleca najtaniej
ANTONI GUDIENS
Lwów, plac Marjański.

GÖRBERSDORF

na Szląsku

Dr. Brehmera zakład leczniczy dla cierpiących na płuca.

Lecznica w zimie i w lecie.
Ilustr. prospekty wysła
Zarząd.

PRAWDZIWEJ
MASY FRANCUSKIEJ
jedyne skład
tylko u
Alojzego Hübnera
we Lwowie, Rynek 38.
Wszelkie inne fabrykaty są naśladownictwem.

Awizo!

Z dniem 1. maja 1893. nastąpiło

Otwarcie ogrodu na górze Zamkowej.

Restauracja zaopatrzona w dobre potrawy i napoje jakoteż kawiarnia otwarta od godz. 6. rano Piwo pilzneńskie z browaru akeyjnego i lwowskie marcowe z browaru Lillienfelda. Wszelkie wody mineralne dostać można od godziny 6. rano. O łaskawe względy uprasza

Józef Wencel.

Farby olejne

gotowe do użycia, szybko schnące, do malowania domów, dachów, sztachet, ogrodzeń, schodów, drzwi, okien, podłóg, ścian, sufitów, wozów, bryczek, tarantasów itp. poleca

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek 1. 38.

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie ulica Halicka liczbą 23.

HERBATA

chińsko-rosyjska

- 1/2 kłg. Congo cesarski . . . 2—
- 1/2 „ Familjna w pudełku 3—
- 1/2 „ bez „ 2'80
- 1/2 „ bardzo dobra . . . 1'80
- 1/2 „ Melange de Moskau w pud. 4—
- 1/2 „ bez „ 3'80
- 1/2 „ Imperial w pudełku 5—
- 1/2 „ Wysiewki herbaciane 1'60

KAWA

- 4 3/4 kłg. opłacana do każdej stacji pocztowej w kraju
- Ceylon gruboziarn. najlepsza 10'80
- „ średnia 10'40
- Kuba wysmienita . . . 10'—
- Laquaira gruboziarnista . . . 9'60
- Quatemala . . . 9'20
- Mokka arabska . . . 10'80
- Jawa złota . . . 10'80
- Ceylon perłowa . . . 10'80

Do siewu wiosennego

polecam mieszanki traw pastewnych i gazonowych, koniczyny czerwonej bez kianianki, tymotki, lucernę orygin. francuską, wszystkie gatunki rajsgrasu, sporęk, łubin, wykę, bobik, buraki pastewne olbrzymie, kukurudzę koński ząb i la Plata, kukurudzę szeklerską i Cinquantino, oraz nasiona lasowe: sosnę, świerki, modrzewie i wiele innych w wypróbowanych gatunkach poleca najtaniej

główny skład nasion i roślin

JANA STACHIEWICZA

we Lwowie plac Marjański liczbą 11.

Cennik na żądanie gratis i franco odwrotną pocztą.
(Impressa Lwów).